WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 11 (176)

CZWARTEK 13 stycznia 1949 roku

Wsch. sł. 7.45, zach. 15.32

Generalna debata nad expose Premiera

Zgodność Sejmu Ustawodawczego z pracą i planami Rządu Ludowego

W dniu wczorajszym została wznowiona 52 sesja Sejmu Ustawodawczego. O godz. 10 min. 20 Marszałek W. Kowalski otworzył obrady udzielając głosu posłowi dr Oskarowi Lange (PZPR) jako pierwszemu mówcy, zapisanemu do głosu w generalnej dyskusji nad expose premiera J. Cyrankiewicza, mowami ministra skarbu K. Dąbrowskiego i prezesa CUP dr Dietrycha, wygłoszonymi w dniu 10 bm na plenum Sejmu.

Zapowiedź wielkiej debaty parlamentarnej wywołała wielkie zainteresowanie, czego widomym dowodem była przepełniona galeria dla publiczności, wśród której powszechną uwagę zwracała młodzież i uczennice żeńskiego Liceum Gospodarczego w Chyliczkach pod Piasecznem i uczniowie gimnazjum im. Kochanowskiego w Warszawie. Również jak i dnia poprzedniego wypełnione były loże dyplomatyczna i prasowa, a na ławach rządowych zasiedli wszyscy ministrowie z premierem J. Cyrankiewiczem i wicepremierem A. Korzyckim na czele.

Prócz posła dr O. Lange — który przemawiając w imieniu Polskiej Ziednoczonej Partii Robotniczej jako prezes klubu poselskiego PZPR m. in. scharakteryzował jego powstanie oraz znaczenie zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego dla przyszłości całego kraju i jego stosunek do rządu w wykonaniu wielkich planów gospodarczych, kulturalnych i ustrojowych — zabierali głos przedstawiciele wszystkich klubów poselskich, a m. in. w imieniu Stronnictwa Ludowego — poseł Juszkiewicz. Pełny tekst przemówienia posła Juszkiewicza podajemy na str. 3.

W imieniu PSL zabrał głos poseł Banach, który wyjaśnił pozytywne stanowisko jego klubu poselskiego do prac rządu, otaczającego troską i opieką podstawowe warstwy chłopskie. Dyskusja wykazała pełną zgodność Izby Poselskiej, jako reprezentantki narodu z pracą i planami rządu ludowego.

Po przemówieniu posła Chełchowskiego, zabiera jeszcze głos poseł Bocheński.

Ponieważ do głosu nikt więcej się nie zapisał, wicemarszałek Barcikowski zamknął debatę nad expose premiera oraz przemówieniami ministra skarbu i prezesa CUP.

Rządowy projekt ustawy o narodowym planie gospodarczym na rok 1949 został odesłany do Komisji Planu Gospodarczego.

Poseł Dura złożył następnie sprawozdanie Komisji Administracji i Bezpieczeństwa oraz Ziem Odzyskanych, o rządowym projekcie ustawy, o zespoleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową.

Stwierdzając na zakończenie, że Ministerstwo Ziem Odzyskanych, które obecnie przestaje istnieć, spełniło dobrze swe zadanie, sprawozdawca wnosi o przyjęcie dekretu. (Oklaski)

W głosowaniu ,projekt ustawy o scaleniu zarządu Ziem Odzyskanych z ogólną administracją państwową został przyjęty jednomyślnie w drugim czytaniu, a następnie na propozycję wicemarszałka Barcikowskiego — również w trzecim czytaniu. Izba przyjęła wynik głosowania hucznymi oklaskami.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Przewodniczący zawiadamia o przesłaniu prezesowi Rady Ministrów trzech interpelacji posła Putka: 1) w sprawie elektryfikacji wsi, 2) w sprawie zmian prawa łowieckiego, 3) w sprawie zbiorów lnu.

Po odczytaniu paru komunikatów w sprawie obrad komisyjnych, posiedzenie zostało zamknięte.

POLSKI BILANS HANDLU ZAGRANICZNEGO

Poważny udział ZSRR i państw demokracji ludowej w naszych obrotach zewnętrznych

Obroty handlowe Polski za 10 miesięcy 1948 r. tj. od początku stycznia do końca października, kształtowały się następująco: w przywozie 417.635.000.— dolarów — w wywozie — 403.198.000. — dolarów.

W ciągu 10 miesięcy 1947 r. obroty te wynosiły w przywozie — 232.991.000.— dolarów, a w wywozie — 189.739.000.— dolarów.

Z powyższego zestawienia wynika, że przywóz wzrósł w stosunku do roku poprzedniego prawie dwukrotnie, a wywóz został podwojony z nadwyżką.

Pod względem kierunków geograficznych, najbardziej rzucający się w oczy jest udział ZSRR i państw demokracji ludowej w naszych obrotach zagranicznych.

Za rok 1947 udział ten stanowił 38 proc. ogólnych obrotów, podczas gdy 10 miesięcy 1948 roku dało już 46 proc. udziału tych państw.

Ostatnie prowizoryczne zestawienia eksportu za cały rok 1948 podają wartość globalną na ok. 523 mil. dolarów, tj. przeszło dwa razy więcej niż za cały rok 1947 (248 mil. dolarów). Zaznaczyć należy, że plan na 1948 rok, który przewidywał eksport w sumie 518 mil. dolarów, został tym samym wykonany z nadwyżką.

Wszystkie powyższe liczby stanowią obroty czysto handlowe i nie obejmują obrotów UNRRA, demobilu i reparacji.

Zwrotny moment wojny w Chinach

Parlament kuomintangowski prosi o pokój

Czang-Kai-Szek przenosi się na Formozę

Agencja Reutera donosi, że „Juan Kontrolny" (senat kuomintangowski) postanowił we wtorek jednomyślnie zwrócić się do dowództwa wojsk ludowych z apelem o zawieszenie działań wojennych i rozpoczęcie pertraktacji w sprawie zawarcia pokoju.

Agencja Reutera donosi, że **delegacja ludności Tientsinu i wojsk kuomintangowskich, która w sobotę udała się do dowództwa wojsk ludowych w celu przeprowadzenia pertraktacji w sprawie kapitulacji miasta powróciła we wtorek do Tientsinu.** Działania wojenne zostały zawieszone do godziny 6 po południu czasu miejscowego. Delegacja przeprowadziła rozmowy z szefem sztabu dowódcy wojsk ludowych na tym odcinku. Po godzinie 6 delegacja ma udać się ponownie do kwatery wojsk ludowych.

Korespondent agencji Reutera donosi z Nankinu, że w kancelarii Czang-Kai-Szeka **urzędnicy kończą przygotowania do odjazdu Czang-Kai-Szeka na Formozę.** Korespondent dowiaduje się, że bagaż osobisty Czang-Kai-Szeka już jest spakowany. W biurach piętrzą się skrzynie z dokumentami, które Czang-Kai-Szek ma zamiar zabrać ze sobą.

Wiadomość o zlikwidowaniu okrążonej na południe od Suczou armii wywołała w kołach kuomintangowskich Nankinu **przygnębiające wrażenie.**

Agencja Reutera donosi z Nankinu, że naczelne dowództwo wojsk kuomintangowskich **przyznało się do straty ponad 200 tys. żołnierzy, którzy znaleźli się w kotle na południe od Suczou.** Ostateczna likwidacja trzech armii nacjonalistycznych w tym rejonie nastąpiła w poniedziałek przed południem.

Nasilenie walk w Tientsinie znacznie osłabło we wtorek w związku z akcją podjętą przez radnych miejskich, którzy zwrócili się do dowództwa wojsk ludowych z prośbą o oszczędzenie miasta. Ze strony dowództwa złożono oświadczenie, że wojska ludowe bynajmniej nie zamierzają niszczyć Tientsinu. Przypuszcza się, że dojdzie do porozumienia, na którego mocy bronięce się jeszcze w niektórych częściach miasta oddziały nacjonalistyczne złożą broń.

Izrael oskarża Wielką Brytanię

o bezprawną interwencję w Palestynie

Agencja TASS donosi z Bejrutu, że brytyjskie jednostki floty wojennej, znajdujące się w basenie śródziemnomorskim, **przybyły do Malty i Cypru.** Dzienniki libańskie donoszą, że **Wielka Brytania zamierza rozpocząć blokadę morską państwa Izrael.**

Agencja TASS donosi z Kairu, że wojska brytyjskie, znajdujące się w rejonie kanału Sueskiego, **otrzymały rozkaz przejścia do stanu zbrojnego pogotowia.** Z Ammanu donoszą, że Anglicy zarekwirowali na terenie Transjordanii wszystkie środki transportowe. Ulice Ammanu są przepełnione żołnierzami angielskimi. Na lotnisko Mafrak (Transjordania) przylatuje codziennie 10 transportowych samolotów typu Douglas, które przywożą broń i amunicję dla wojsk angielskich.

Rząd Izraela wystosował pismo do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie w sprawie zwołania specjalnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa **dla rozpatrzenia konfliktu między Izraelem a Wielką Brytanią.** Rząd Izraela wniósł równocześnie oficjalną skargę przeciwko Wielkiej Brytanii, **oskarżając ją o jednostronną bezprawną interwencję w Palestynie.** Skarga ta została przesłana sekretarzowi generalnemu ONZ i przewodniczącemu Rady Bezpieczeństwa.

Przedstawiciel Izraela w ONZ przedłoży również **dowody dostarczania broni i sprzętu wojskowego przez Wielką Brytanię krajom arabskim.**

Arcybiskup Nowego Jorku

potwierdza zdradę kardynała Mindszenty'ego

Prasa węgierska cytuje oświadczenie **arcybiskupa Nowego Jorku, Spellmana, który przyznał, że na prośbę Minszenty'ego interweniował u amerykańskich władz wojskowych i skłonił je do tego, by odmówiły zwrotu korony Św. Stefana Republice Węgierskiej.** Kardynał podał również, że w sprawie tej interweniował na niekorzyść Węgrów u ministra Kennetha Royalla. Spellman proponował władzom amerykańskim, aby przekazały koronę Św. Stefana Watykanowi lub rządowi amerykańskiemu.

Wiadomość powyższą cytuje prasa węgierska, powołując się na „New York Herald Tribune".

Zaburzenia w miejscowościach wiejskich we Włoszech

Na znak protestu przeciwko napadowi policji na pochód bezrobotnych w Bari (we Włoszech) — Izba Pracy proklamowała 12-godzinny strajk generalny. Równocześnie komuniści, socjaliści oraz przedstawiciele republikanów i innych grup politycznych — powzięli rezolucję protestacyjną. Rezolucja zawiera również żądanie wyasygnowania funduszów na roboty publiczne dla zatrudnienia części bezrobotnych. **Oburzenie opinii publicznej Apulii przeciwko polityce rządu jest tak wielkie, że nawet saragatowcy nie ośmielają się w prowincji tej jawnie występować przeciwko woli mas ludowych i zmuszeni są solidaryzować się z rezolucją, przygotowaną przez komunistów i socjalistów.**

Dzienniki donoszą o **incydentach w różnych miejscowościach wiejskich Apulii.** Obszarnicy naruszają umowy zbiorowe, co powoduje wzburzenie robotników rolnych.

Anglosasi zapominają przeszłość

Pozwalając organizować partię faszystowską w Niemczech Zachodnich

Agencja DPD donosi, że w dniu 23 stycznia odbędzie się w Brunswiku w brytyjskiej strefie okupacyjnej „zjazd organizacyjny" nowej partii, noszącej nazwę „Związku Niemieckiego". Jak wynika z informacyj, które przedostały się do prasy Bizonii, to nowa partia zjednoczy w swych szeregach elementy **skrajnie prawicowe i faszystowskie.** Nawet dziennik Schumachera „Telegraf" przyznaje, że **„Związek Niemiecki" będzie wskrzeszeniem skrajnie nacjonalistycznej i reakcyjnej organizacji, która istniała pod nazwą „Czarnego Frontu".** „Telegraf" stwierdza dalej, że w tworzeniu „Związku Niemieckiego" biorą udział zwolennicy **Otto Strassera, byłego przywódcy „Czarnego Frontu", którzy są finansowani przez niemieckie koła przemysłowe i otrzymali już na utworzenie „Związku Niemieckiego" około milio na marek.**

Sam Strasser opuścił już Kanadę, gdzie przebywał od szeregu lat i **ma zatrzymać się w Paryżu do chwili** otrzymania oficjalnego **zezwolenia** na działalność jego partii **w zachodnich strefach** Niemiec.

Koszty okupacyjne mocarstw zachodnich

Podczas, gdy w strefie radzieckiej Niemiec wydatki okupacyjne zmniejszają się stale, organizacja „państwa zachodnio - niemieckiego" wymaga coraz to nowych wkładów finansowych, spadając ciężkim brzemieniem na barki niemieckiego świata pracy.

Wydatki okupacyjne mocarstw zachodnich osiągnęły w roku ubiegłym rekordową sumę 5,5 miliarda marek. Przy określaniu wysokości tych wydatków obowiązuje całkowita dowolność. Np. jesienią władze francuskie oświadczyły że, prócz ogromnych dostaw w naturze, będą ściągały nie 20 jak dotychczas, lecz 30 milionów marek miesięcznie. Kolejną wpłatę nakazano wnieść w ciągu 24 godzin.

Kiedy w prasie niemieckiej poczęto się uskarżać z tego powodu, generał francuski Happ wystąpił z oświadczeniem, że władze francuskie biorą na koszta okupacji znacznie mniej niż Amerykanie i Anglicy. Happ przytoczył przy tym dane cyfrowe; na jednego Francuza w Niemczech wydatkuje się 6 tysięcy marek rocznie, utrzymanie zaś jednego Amerykanina kosztuje Niemców 20 tysięcy marek. A 20 tysięcy marek — to średni 10-letni zarobek robotnika niemieckiego.

W poszczególnych dzielnicach Niemiec na koszta okupacyjne wydatku je się przeszło połowę wpływów podatkowych. W zachodnich zaś sektorach Berlina, gdzie w październiku ściągnięto podatków na sumę 37 milionów marek; zużyto na wydatki okupacyjne — 32 miliony! Pod pozorem kosztów okupacyjnych dokonuje się najbardziej niesamowitych wydatków. Władze amerykańskie zażądały np. wykonania dużej ilości lodówek elektrycznych. Koszt tego obstalunku, wynoszący 5 milionów marek, zapisały one na rachunek wydatków okupacyjnych, 320 tysięcy marek zapłacono za urządzenie basenu pływackiego dla jednego z generałów amerykańskich.

Według istniejących danych, w zachodnich sektorach Berlina jedna siódma całej zatrudnionej ludności pozostaje na usługach przedstawicieli zachodnich mocarstw okupacyjnych. Przeciętny Amerykanin czy Anglik ma do swej dyspozycji trzech Niemców. Nie licząc szoferów, trzeba wymienić służbę domową, kucharzy i inną czeladź. Wszyscy oni dostają zapłatę w dzielnicowych magistratach z niemieckich sum budżetowych.

Ilość niemieckich robotników i pracowników zajętych dla obsługi administracji wojskowej sięga kolosalnej cyfry — jednego miliona ludzi. Gigantyczną tę armię opłaca się na rachunek wydatków okupacyjnych i nie daje w rzeczywistości nic niemieckiej gospodarce narodowej.

Teraz, w związku z tworzeniem państwa „zachodnio - niemieckiego" wydatki okupacyjne zwiększają się jeszcze więcej. Coraz to nowe i nowe ciężary pociąga za sobą istnienie ostawionego „mostu powietrznego". Nie tylko dla berlińczyków, ale i dla ludności całego Zachodu niemieckiego. Wprowadzony już został dodatkowy podatek w Bizonii na utrzymanie tego „mostu". Codzienny koszt przewozów powietrznych wynosi przeszło 400 tysięcy dolarów.

Wszystko to zwiększa brzemię, jakie spada na niemiecki świat pracy, stanowiąc zarazem źródło wzbogacenia się dla aferzystów cudzoziemskich. J. K.

Z kryminalistów i bezdomnych

tworzy armię faszystowski rząd ateński

Jak komunikuje z Aten agencja Elefteri Ellada, sztab generalny greckich wojsk faszystowskich postanowił utworzyć dwie dywizje spośród bezdomnych chłopów, przebywających obecnie w miastach. Poza tym przystąpiono do formowania jednej dywizji, złożonej z kryminalistów.

Wszyscy studenci greccy uczący się zagranicą zostali wezwani do natychmiastowego powrotu do kraju i stawienia się w jednostkach wojskowych. Zakazano wyjazdów zagranicę mężczyznom w wieku od 19 do 45 lat.

Według doniesień agencji Elefteri Ellada, w ostatnich czasach policja reżimowa aresztowała na Peloponezie ponad 5 tysięcy osób, z czego tysiąc w mieście Kalamata. Większość zatrzymanych przewiezione do obozu koncentracyjnego na wyspie Makronisos.

600 więzionych b. uczestników greckiego ruchu oporu przewiezio no do fortecy na Krecie. Więźniowie ci ogłosili niedawno głodówkę w więzieniu w Eginie na skutek nieludzkiego ich traktowania.

Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, że jednostki Armii Demokratycznej przerwały front wojsk monarchistycznych w okolicy Trikkala w Tessalii i wtargnęły do miasta. Oddziały generała Markosa wysadziły w powietrze koszary wojsk ateńskich i szereg obiektów wojskowych, po czym wycofały się nie ponosząc strat.

Strajki robotnicze we Francji

Rząd nadal stosuje represje wobec górników

Pracownicy fabryk broni w Tulonie przystąpili do strajku, protestując przeciw skróceniu ustawowego czasu pracy, co pociąga za sobą obniżenie zarobków o 4 tys. franków miesięcznie. Górnicy szybu nr 5 w Oignies przerwali pracę, protestując przeciw obniżeniu stawek za pracę akordową.

Personel tramwajów i autobusów w Clermont Ferrand proklamował strajk, domagając się podwyżki płac.

Robotnicy portowi Cassablanca zakończyli strajk i przystąpili do pracy po uwzględnieniu ich żądań.

Pracownicy stoczni w Marsylii domagają się 25 proc. podwyżki płac i dla poparcia swych żądań rozpoczęli strajk.

Przewodniczący kas samopomocy górników z Nord i Pas de Calais został aresztowany. Władze zamierzają pozbawić obywatelstwa francuskiego górników, którzy naturalizowali się w ciągu ostatniego roku. Dotyczy to górników, którzy brali czynny udział w ostatnim strajku.

„Wyczyny" bojówek gaullistowskich

Czterej bojówkarze gaullistowskiej organizacji RPF napadli w poniedziałek na dwóch kolporterów tygodnika komunistycznego „Humanite — Dimanche" i bestialsko ich pobili. Jednego z kolporterów musiano przewieźć do szpitala. Napastnicy uciekli samochodem amerykańskim marki „Willys".

Inna bojówka gaullistowska dokonała napadu na lokal Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Radzieckiej w Paryżu. Bojówkarze wybili szyby w lokalu, zdemolowali wnętrze i wyrzucili na bruk książki i broszury.

Dziennik „L'Humanite" ostro protestuje przeciwko wyczynom bojówkarzy gaullistowskich, którym policja przypatruje się bezczynnie i domaga się rozwiązania paramilitarnych organizacji spod znaku RPF.

Wyrok w procesie renegatów

b. współpracowników szmatławca warszawskiego

11 bm. o godz. 23.30 Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok na współpracowników prasy niemieckiej w języku polskim.

Oskarżony Sierzputowski Antoni, został skazany na 10 lat więzienia.

Oskarżonych: Szklarskiego Alfreda i Ziemkiewicza Ludwika, sąd skazał na 8 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 4.

Oskarżonego Pągowskiego Tomasza, sąd skazał na 7 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na 4 lata.

Oskarżonego Manna Kazimierza, sąd skazał na 6 lat więzienia i utratę praw honorowych i obywatelskich na lat 3, Trepanowskiego Tadeusza — na 5 lat więzienia i utratę praw publicznych i obywatelskich na 3 lata, Leśniewskiego Władysława — na 4 lata, Pudłowskiego Czesława — na 4 lata i Wolskiego Jana — na 3 lata więzienia.

Oskarżonych: Augustowskiego Kazimierza i Kwiatkowskiego Mieczysława, sąd uniewinnił.

Za wrogą propagandę

wikary z Nowego Targu skazany na karę więzienia

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciwko ks. Janowi Szybowskiemu, wikaremu i katechecie z Nowego Targu, oskarżonemu o rozsiewanie fałszywych wiadomości szkodliwych dla Państwa.

Równocześnie zasiedli na ławie oskarżonych uczniowie ks. Szybowskiego: Kazimierz Garbacz, Stanisław Kolasa, Mieczysław Rataj oraz Franciszek i Wojciech Smarduchowie, — wszyscy pod zarzutem udzielania pomocy bandzie rabunkowej „Ognia" i założenia nielegalnej organizacji „Wulkan".

Za rozsiewanie fałszywych wiadomości o ustroju Państwa odpowiadał ponadto kupiec z Nowego Targu Władysław Magierski oraz kilku nieletnich uczniów.

Ks. Szybowski skazany został na 7 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na 5 lat. Kolasa, Smarduchowie, Garbacz i Rataj skazani zostali na 5 lat, Magierski zaś na 3 lata więzienia.

Pozostali oskarżeni, z uwagi na ich młodociany wiek, otrzymali po 6 miesięcy więzienia.

Ponad 5 miliardów zł wpływów

na Państwowy Fundusz Ziemi w r. ub.

Wpływy na Państwowy Fundusz Ziemi osiągnęły w roku 1948 ponad 5 miliardów złotych. W stosunku do roku 1946 wpływy te powiększyły się prawie 10-krotnie.

W miarę powiększania się wpływów na Państwowy Fundusz Ziemi zwiększyły się równocześnie sumy inwestycyjne dla rolnictwa, wydatkowane z Funduszu Ziemi.

Największą sumę w r. 1948 Państwowy Fundusz Ziemi przeznaczył na likwidację odłogów. Suma ta wyniosła 1.216 mil. zł. Na pomoc dla gospodarstw drobnych i średnich wyasygnowano w postaci nisko procentowanych kredytów ok. 679 mil. złotych. Ze znacznej części tych kredytów korzystali przede wszystkim drobni gospodarze przy zakupie inwentarza żywego.

Na prace parcelacyjno-regulacyjne Państwowy Fundusz Ziemi wydatkował 339 mil. złotych, a na popieranie akcji hodowlanej w formie kredytu ok. 245 mil. złotych.

Szkoły — kuźnią socjalizmu

Ogólnopolski zjazd naczelników oświaty rolniczej

„Nauka w szkołach rolniczych nie może być obojętna na zmiany jakie zachodzą w życiu społecznym i politycznym naszego kraju i dlatego musiała być zreorganizowana i przystosowana do potrzeb socjalistycznej gospodarki. Szkoła rolnicza powinna się stać KUŹNIĄ SOCJALIZMU, a każdy uczeń szkoły rolniczej aktywnym bojownikiem i budowniczym nowej, sprawiedliwej struktury społecznej".

W ten sposób określił minister rolnictwa i reform rolnych ob. Jan Dąb-Kocioł, cele szkolnictwa rolniczego na ogólnopolskim zjeździe naczelników oświaty rolniczej, który odbył się w dniu 9 stycznia w Warszawie.

Zjazd miał na celu ocenę prac oświaty rolniczej w roku 1948 i opracowanie planów szkolenia na rok bieżący. W obradach wzięli również udział przedstawiciele Związku Młodzieży Polskiej i Powszechnej Organizacji „Służba Polsce".

Kronika polityczna

11 bm. premier Józef Cyrankiewicz, przyjął w Prezydium Rady Ministrów bawiącego w Polsce dyrektora generalnego Międzynarodowego Biura Pracy p. Dawida A. Morse'a. Gościowi towarzyszył min. pracy i opieki społecznej Kazimierz Rusinek.

**

Min. spraw zagr. Zygmunt Modzelewski przyjął w dniu 11 bm. bawiącego z wizytą oficjalną w Warszawie dyrektora generalnego Międzynarodowej Organizacji Pracy p. Dawida A. Morse'a.

RADIO — TELEFON TELEGRAF

Sąd Najwyższy USA odrzucił wniosek obrony 12 przywódców partii komunistycznej USA, w sprawie odroczenia procesu, który ma się rozpocząć 17 stycznia, oraz zmiany składu ławy przysięgłych.

Z Aten donoszą, że Sofulis i Tsaldaris doszli do porozumienia z grupą social-demokratów Papandreu w sprawie włączenia jej przedstawicieli w skład rządu.

W Paryżu toczą się od dwóch dni przy drzwiach zamkniętych narady kierownictwa MRP. Z wiadomości, które przeniknęły do prasy wynika, że b. minister Bidault przeprowadził rozmowy z de Gaullem w sprawie współpracy MRP z RPF. Bidault złożył sprawozdanie z przeprowadzonych rokowań.

Na pierwszym tegorocznym posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego dokonano wyboru przewodniczącego Izby. Przewodniczącym wybrano ponownie przywódcę radykałów — Edwarda Herriot, który otrzymał 274 głosy.

Dnia 8.I.1949 roku zostali zamordowani
przez bandy faszystowskie

TEOFIL SKARADZIŃSKI
PIOTR SKARADZIŃSKI
lat 19, ze wsi Rakowo Nowe,

oraz

MIECZYSŁAW RAINKO
ze wsi Kąty, pow. kolneńskiego, woj. białostockiego.

Cześć ich pamięci!

RODZINA I KOLEDZY

F.O.R. cię w biedzie poratuje
F.O.R. wsie nasze odbuduje

POLITYKA RZĄDU JEST NAJWŁAŚCIWSZYM WYRAZEM dążeń i interesów mas ludowych

Przemówienie posła Juszkiewicza na 52 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 11 bm.

WYSOKA IZBO!

W imieniu Klubu Poselskiego Stronnictwa Ludowego wyrażam pozytywny stosunek do polityki Rządu, której osiągnięcia i wytyczne przedstawił Izbie Obywatel Premier Józef Cyrankiewicz w swym wczorajszym exposé.

Popieramy tę politykę i bierzemy za nią pełną współodpowiedzialność, dlatego że jest ona najwłaściwszym wyrazem dążeń i interesów mas ludowych oraz najbardziej sprzyja rozwojowi Polski. Stronnictwo nasze organizujące podstawowe masy chłopów, współdziałając konsekwentnie w sojuszu z klasą robotniczą wniosło swój wkład zarówno w latach walki z okupantem hitlerowskim, jak i w okresie wytężonej pracy nad odbudową kraju od pierwszych dni wyzwolenia.



Wielkie reformy społeczne i gospodarcze zostały zrealizowane w Polsce Ludowej, pod przewodnictwem klasy robotniczej z wydatnym udziałem naszego Stronnictwa.

Dalszy rozwój Polski Ludowej stawia przed nami nowe poważne zadania urzeczywistnienia pełnej sprawiedliwości społecznej dla ludzi pracy na wsi i w mieście, w realizacji których weźmiemy udział z niesłabnącą energią.

Narody, które budują pokój

Wysoka Izbo!

Jeśli kraj nasz w poczuciu bezpieczeństwa i spokoju mógł poświęcić się twórczej działalności w zakresie odbudowy i dalszego rozwoju wszystkich dziedzin naszego życia państwowego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego, to jest to rezultatem polskiej polityki zagranicznej, wiernej zasadom sojuszu, przyjaźni i współpracy z potężnym Związkiem Radzieckim, twierdzą pokoju i postępu światowego i z krajami demokracji ludowej.

Dziś, gdy na całym świecie widzimy ożywioną działalność sił reakcyjnych pod komendą anglo-amerykańskich imperialistów, gdy płynie krew w Grecji, Hiszpanii, Palestynie, Indonezji, Wietnamie i w innych krajach, gdzie uciskane ludy walczą o swoją wolność i sprawiedliwe warunki bytu — **to narody Związku Radzieckiego i narody krajów Demokracji Ludowej przy wytężonej konstruktywnej pracy budują trwały pokój i lepsze jutro dla siebie i swych dzieci.**

Polska, która przeżyła wszystkie okropności najazdu hitlerowskiego bacznie obserwuje i przeciwdziała wszelkim próbom odrodzenia faszyzmu rewizjonizmu niemieckiego, będącego dziś pod pieczołowitą opieką zblokowanych imperialistycznych państw zachodnich, które w tym celu złamały zasady pokojowych układów zawartych w Jałcie i Poczdamie.

Wierzymy, że wszelkie próby odbudowy militaryzmu niemieckiego zostaną pokrzyżowane, że jak pod uderzeniami Chińskiej Armii Ludowej pęka i rozpada się skorumpowany reżim Czang-Kai-Szeka, tak będzie się stopniowo kruszył każdy system kapitalistyczny w świecie pod ciężarem własnych wewnętrznych sprzeczności i w wyniku wzrostu świadomości mas ludowych dążących do wyzwolenia spod kapitalistycznego wyzysku.

Podżegacze wojenni nie zdołają ani groźbami, ani zaostrzonym uciskiem świata pracy, ani propagandą wojenną odwrócić uwagi mas ludowych od ciężkich warunków ich bytu i groźby nadchodzącego kryzysu, potęgującego bezrobocie.

Stabilizacja życia wewnętrznego

Histeria zwolenników polityki atomowej i krecia robota ich agentów, działających na zlecenie swych imperialistycznych mocodawców nie zdoła osłabić naszej spokojnej, lecz zdecydowanej postawy i nie zaważy na tempie pracy i rozwoju naszego kraju, w którym siły obozu demokratycznego nieustannie rosną.

Obok dalszego wzmocnienia autorytetu Polski na arenie międzynarodowej, rok miniony 1948 przyniósł nam także dalszą stabilizację życia wewnętrznego i wzmocnienie organów władzy ludowej, pomimo nieustannych prób przeciwdziałania i sabotowania w różnej formie naszej twórczej pracy ze strony reakcji krajowej i międzynarodowej.

Wyrazem postępującej konsolidacji wewnętrznej i stałego wzrostu sił obozu demokracji ludowej było przede wszystkim zjednoczenie klasy robotniczej, dokonane na Wielkim Grudniowym Kongresie

Stronnictwo Ludowe powitało z prawdziwą radością powstanie PZPR wyrosłej na proletariackim gruncie z najszlachetniejszych tradycji walk o wyzwolenie społeczne i narodowe, widząc w tym zjednoczeniu dalsze wzmocnienie sojuszu chłopsko - robotniczego, potęgującego siły całej polskiej demokracji.

Również za doniosłe osiągnięcie uznajemy zjednoczenie organizacji młodzieżowych we wspólnym Związku Młodzieży Polskiej, który w oparciu o radykalne tradycje ruchów młodzieży chłopskiej i robotniczej — wychowuje młode pokolenie w duchu postępu na światłych budowniczych Polski.

Ruch Ludowy znajdujący się w fazie coraz szerszego i głębszego współdziałania obu bratnich stronnictw na platformie pogłębiającego się radykalizmu chłopskiego zmierza do organicznego zjednoczenia, **stojąc twardo na gruncie wspólnoty interesów chłopsko - robotniczych**

Wykonanie planu gospodarki rolnej

Wysoka Izbo!

Przechodząc do zagadnień gospodarczych muszę stwierdzić, że rok ubiegły przyniósł wykonanie planu gospodarczego z nadwyżką mimo, że warunki jego wykonania nie były łatwe tak dla rolnictwa, jak i dla przemysłu. Osiągnięto znaczny wzrost zaopatrzenia wsi w sprzyjające podniesieniu produkcji rolnej środki inwestycyjne, o czym świadczą poniższe dane:

w pierwszym półroczu 1948 w porównaniu do pierwszego półrocza roku 1947 — produkcja maszyn i narzędzi rolniczych wzrosła — o 34%,
azotniaku — o 45%,
superfosfatu — o 48%,
i saltrzaku — o 147%

Wykonanie planu gospodarki rolnej zawdzięczamy przede wszystkim ofiarnej pracy chłopa polskiego, który swym mozolnym wysiłkiem zaorał pola i przyczynił się do intensywnej likwidacji odłogów, dzięki czemu powierzchnia zasiewów w ubiegłym roku osiągnęła 14.300.000 ha, co stanowi znaczne przekroczenie planu.

Zbiory zbóż chlebowych i roślin przemysłowych przekroczyły nasze oczekiwania, a mniejsze stosunkowo zbiory ziemniaków w województwach południowych zostały wyrównane przez bardzo znaczne powiększenie powierzchni uprawy ziemniaków w województwach północnych.

Mimo niedostatecznego jeszcze stanu hodowli, zarówno bydła, jak trzody chlewnej, jesteśmy jednym z niewielu krajów, **który w produkcji podstawowych środków żywności już osiągnął samowystarczalność,** co pozwoliło nam dokonać eksportu niektórych artykułów rolnych na sumę przeszło 80 milionów dolarów i w ten sposób wyrównać wydatki importowe na konie, traktory i maszyny rolnicze.

1.500 ośrodków maszynowych

Ważnym dla wsi osiągnięciem było stworzenie w 1948 roku przeszło 1,500 ośrodków maszynowych, dysponujących coraz większą ilością maszyn i narzędzi rolniczych.

Do dalszego rozwoju i wszechstronnego zaopatrzenia tych ośrodków w maszyny rolnicze Stronnictwo Ludowe przywiązuje należytą wagę, gdyż umożliwiają one skuteczną walkę małoi średniorolnych chłopów z wyzyskiem na wsi, oraz przyśpieszają opóźniony postęp techniczny w zakresie mechanizacji rolnictwa.

Nastąpiła również poprawa w sile pociągowej, której brak jest jednym z poważnych czynników hamujących produkcję rolną. Dzięki importowi koni oraz stałemu zwiększaniu liczby traktorów została w 1948 roku liczba jednostek pociągowych na sto ha prawie podwojona w porównaniu z rokiem 1945.

Wzrost aktywności wsi

Do tych pomyślnych wyników na odcinku rolnictwa, prócz wydajniejszej, niż w roku zeszłym, pomocy państwa dla wsi i sprzyjających warunków atmosferycznych, przyczyniła się **w dużym stopniu rosnąca aktywność polityczna, społeczna i gospodarcza chłopów, którzy wyzwalając się spod wpływów wszelkiego rodzaju wstecznictwa, usiłującego zepchnąć ich na pozycje bezpłodnej negacji, coraz masowiej i szerzej uczestniczą w życiu państwa.**

Wieś przekonywuje się z każdym dniem, że wzrost produkcji przemysłowej i rolnej wzbogaca gospodarkę narodową, która służy wspólnemu dobru chłopów i robotników. Aktywność ta wyrażała się w rozwijającym się ruchu współzawodnictwa pracy, w zabiegach o wzrost wydajności gleby, likwidacji odłogów, zwalczaniu szkodników, a także w walce o właściwy kierunek rozwoju spółdzielczości w Związku Samopomocy Chłopskiej.

Co należy zrobić?

Te pomyślne wyniki nie świadczą jeszcze o tym, że wszystko już na odcinku rolnictwa zostało zrobione. Walka ze szkodnikami i chorobami roślin i zwierząt, która dała dotychczas pożyteczne dla wsi rezultaty musi być wydatnie w tym roku zwiększona. Należy podnieść jakość maszyn i narzędzi rolniczych, która jak wykazało doświadczenie z terenu dużo jeszcze pozostawia do życzenia.

Należy większą opieką otoczyć hodowlę bydła i trzody chlewnej, która jest głównym źródłem dobrobytu mało- i średniorolnych mas chłopskich i poważnym źródłem zaopatrzenia w żywność miast.

Większych pomocy oczekujemy również od Rządu na odcinku zwiększenia ilości pasz, zwłaszcza treściwych oraz zaopatrzenie gospodarstw chłopskich w kwalifikowane ziarno siewne i sadzeniaki. Z zadowoleniem stwierdzamy, że nadużycia związane z kontraktowaniem, a zwłaszcza odbiorem kontraktowanych roślin przemysłowych, które zdarzały się w terenie na przykład: przy kontraktacji i odbiorze buraka cukrowego w woj. śląskim, czy odbiorze lnu kontraktowanego w woj. warszawskim, były z wielką surowością tępione przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Zwracamy na te rzeczy dlatego uwagę, że należyte wywiązywanie się przy kontraktach ma wielkie znaczenie dla ugruntowania ścisłej współpracy rolnictwa z przemysłem i rozwoju planowej gospodarki. Ważną jest akcja ostatecznej likwidacji odłogów, oraz dalszego podniesienia hodowli przez umasowienie kontraktacji żywca, jak też dalsze rozszerzenie powierzchni kontraktowanych roślin przemysłowych, a także jęczmienia i pszenicy, przy jednoczesnym szerokim stosowaniu ulg podatkowych dla mało- i średniorolnych chłopów oraz dalszego zwiększenia kredytów inwestycyjnych i hodowlanych dla biedniejszych chłopów. Ułatwienie w uzyskiwaniu kredytu widzimy głównie przez masowe zakładanie Gminnych Kas Spółdzielczych, do których rozwoju Stronnictwo nasze przywiązuje wielką wagę. Szybki rozwój ośrodków maszynowych, uaktywnienie i spotęgowanie pracy aparatu agronomii społecznej przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych oraz zrzeszeń branżowych, dalszy rozwój oświaty rolniczej, rozszerzenie akcji współzawodnictwa pracy w rolnictwie na wszystkie gospodarstwa mało- i średniorolne, pełniejsze wykorzystanie pomocy sąsiedzkiej i pomocy przy odbudowie wsi — oto najpilniejsze zadania na rok 1949, na odcinku wiejskim.

Zdając sobie sprawę, że w okresie odbudowy zniszczeń wojennych, trudno jest domagać się przeprowadzenia w całym kraju podstawowych melioracji rolnych, niemniej jednak stwierdzamy konieczność systematycznego zwiększania nakładów na meliorację, zwłaszcza łąk i pastwisk, których ulepszenie obok wydatnego zwiększenia powierzchni uprawy roślin pastewnych umożliwi nam szybszy rozwój hodowli w latach następnych.

Spółdzielczość produkcyjna

Osobne miejsce należy poświęcić spółdzielczości produkcyjnej. Nadchodzące z różnych stron kraju zgłoszenia poszczególnych wsi świadczą o tym, że już wyraźnie budzi się zrozumienie potrzeby unowocześnienia i dźwignięcia naszego rolnictwa z gospodarstwa zacofanego na gospodarkę nowoczesną.

Rząd winien iść na spotkanie oddolnej inicjatywy chłopów, otoczyć powstające na zasadzie dobrowolnych zgłoszeń spółdzielnie produkcyjne opieką i pomocą. Przez obniżenie podatków, zawieszenie opłat za ziemię, udostępnienie kredytów, zaopatrzenie w maszyny i inne pomoce.

Rząd winien przyczynić się do tego, aby spółdzielnie produkcyjne, które powstaną w 1949 roku, choć jeszcze nieliczne, odegrały swą pozytywną rolę na wsi, jako gospodarstwa przodujące.

Pomyślna sytuacja w rolnictwie rozwija się pod wpływem skutecznych wysiłków Rządu w kierunku stabilizacji cen. Utrzymanie cen zboża, żywca i jaj, mleka i innych podstawowych artykułów rolnych na stałym korzystnym dla rolnictwa poziomie w roku 1948, miało wpływ na rozwój produkcji rolnej i poprawę sytuacji materialnej wsi.

Dokonana w roku zeszłym zmiana strukturalna spółdzielczości, powstanie Centrali Rolniczej „Samopomoc Chłopska' i szeregu central branżowych przy jednoczesnych wysiłkach zmierzających do oczyszczenia spółdzielczości z elementów spekulancko-kapitalistycznych, przyczyniło się w dużym stopniu do uzdrowienia i unowocześnienia handlu na wsi.

Z zadowoleniem musimy podkreślić poważny rozwój spółdzielczości wiejskiej, a zwłaszcza jej podstawowych komórek Spółdzielni Gminnych Samopomocy Chłopskiej, których obroty w pierwszym półroczu przekroczyły 40 miliardów złotych. Oznacza to trzykrotny wzrost w porównaniu z podobnym okresem z roku 1947.

(Dokończenie na str. 4).

POLITYKA RZĄDU JEST NAJWŁAŚCIWSZYM WYRAZEM dążeń i interesów mas ludowych

(Dokończenie ze str. 3-ciej).

Należy podkreślić, że rozwój ten przede wszystkim zawdzięcza spółdzielczość wiejska stałemu wzrostowi handlu państwowego, a zwłaszcza rozwojowi jego hurtowni, oraz bliższemu powiązaniu się handlu państwowego ze wsią, co z jednej strony przyczyniło się do lepszego niż w 1947 roku zaopatrzenia wsi, a z drugiej strony obniżyło koszty pośrednictwa opanowanego jeszcze do niedawna przez elementy spekulanckie, żerujące na wsi.

W związku z tym uważamy za celowe zwrócić uwagę na potrzebę bardziej masowego szkolenia pracowników spółdzielni wiejskich, jak również na pilną potrzebę uzupełnienia sieci magazynów dla podstawowych artykułów rolnych. Brak tych magazynów oraz chłodni, tak w Powiatowych Związkach Gminnych Spółdzielni, jak i w samych Gminnych Spółdzielniach „Samopomoc Chłopska", oraz spółdzielniach branżowych, mięsnych, jajczarsko - mleczarskich, ogrodniczych itp. poważnie utrudnia, a czasem wprost uniemożliwia racjonalny obrót artykułami rolnymi, jak również artykułami takimi, jak nawozy sztuczne, cement, materiały budowlane, węgiel itp. i jest palącą przeszkodą na drodze usprawnienia obrotów między wsią i miastem.

Akcja odbudowy wsi

Akcja odbudowy wsi, która objęła w roku zeszłym przeszło 2.000 budynków społecznych i 51 tysięcy zagród chłopskich powinna być w roku 1949 utrzymana i rozszerzona, zwłaszcza w dziedzinie masowego szkolenia młodzieży chłopskiej do zawodów budowlanych i dostarczenie bezpośrednio potrzebnych materiałów budowlanych oraz niezbędnych kredytów.

Uważamy za stosowne przy tej sposobności nadmienić, że pomimo poważnej pomocy i wysiłków Rządu **istnieją znaczne jeszcze niedostatki w zakresie odbudowy niektórych terenów zniszczonych podczas działań wojennych, gdzie do dzisiaj część ludzi mieszka w ziemiankach. Ludziom tym należy, jak najszybciej przyjść z pomocą.**

Należy wziąć pod uwagę konieczność dalszej pomocy w usprawnieniu powszechnej służby zdrowia, szczególnie w bardziej odległych od centrów połaciach kraju, gdzie do dziś jeszcze opieka lekarska nie jest zapewniona.

W dziedzinie finansów posiada Rząd niemałe osiągnięcia. Utrzymanie stałości waluty, wyrażającej się w stabilizacji cen, stałe od roku 1947 nadwyżki budżetowe, pełne pokrycie planów inwestycyjnych i kredytowych bez większych zakłóceń i nadmiernej emisji przy polityce rosnących realnych płac pracowniczych — oto sukcesy niewątpliwe, jakimi nie może poszczycić się żaden kraj kapitalistyczny, z których żaden w tym stopniu nie był zniszczony jak Polska.

Rewizja systemu podatkowego

Stwierdzamy znaczne uporządkowanie zagadnień podatkowych przy współudziale czynnika społecznego, dzięki czemu podział dochodu narodowego przesuwa się stale na korzyść świata pracy, chłopów i robotników. Mimo to uważamy za konieczne **dalsze zrewidowanie systemu podatkowego w kierunku szerszego stosowania ulg dla gospodarstw mało- i średniorolnych.**

Niezupełnie zadawalniająco przedstawia się również sytuacja wielu gospodarstw drobnych w województwach: szczecińskim, olsztyńskim oraz w Ziemi Lubuskiej — pewne ulgi dla tych terenów są najzupełniej uzasadnione.

Stawiamy jako postulat konieczność scalenia zadłużenia rolników na Ziemiach Zachodnich.

Pewne wysiłki osiągnęliśmy w zakresie usprawnienia i działalności Rad Narodowych na skutek ich głębszego zdemokratyzowania i jeszcze ściślejszego powiązania z codziennymi potrzebami mas pracujących.

Stronnictwo Ludowe wielkie znaczenie przywiązuje do właściwej działalności Rad Narodowych i dalszego wzmacniania ich autorytetu, uznając za konieczne ściślejsze powiązanie gospodarki samorządowej z całokształtem planowania państwowego.

Jeśli chodzi o dalsze usprawnienie działalności naszej administracji, zachodzi konieczność zmiany stylu pracy u pewnej części zbiurokratyzowanych urzędników i ich stosunek do interesantów, w szczególności do chłopów na prowincji, których nieraz traktują po dawnemu „z łaski", a nierzadko pogardliwie.

Stronnictwo Ludowe a kler

Wysoka Izbo!

Imieniem Klubu Poselskiego Stronnictwa Ludowego pragnę ustosunkować się do działalności reakcyjnej części kleru — Stronnictwo Ludowe reprezentujące żywe tradycje radykalnego ruchu ludowego — tego ruchu, który na przestrzeni swej długiej działalności był zwalczany przez reakcyjną część kleru, ściśle związaną z obszarnictwem we wspólnym froncie wyzysku mas chłopskich stwierdza, że po dziś dzień mimo, że władza ludowa usunęła od wpływów obszarników i kapitalistów, ta sama reakcyjna część kleru nadal prowadzi antyludową działalność.

Zawsze byliśmy i jesteśmy za całkowitą wolnością sumienia i wyznań religijnych. Historię Ruchu Ludowego upiększa wiele wspaniałych postaci ze sfer kapłańskich, którzy szli z ludem przez lud i dla ludu, wystarczy wspomnieć choćby księdza Ściegiennego, ks. Szafranka i wielu innych. Zdajemy sobie całkowicie sprawę z tego, że i dziś moralnie stoi po naszej stronie wielu księży, którzy z cicha w rozmowach z nami udzielają nam poparcia — **lecz żelazna dyscyplina hierarchii kościelnej oddziela tych kapłanów chińskim murem karności od ludu, i dlatego tym bardziej domagać się będziemy od rządu odpowiednich ingerencji władz w celu ukrócenia agresywnej i antydemokratycznej postawy politykującego kleru, nadużywającego ambon, zrzeszeń religijnych, listów pasterskich, a nawet konfesjonału dla siania zamieszania w naszym społeczeństwie w celach politycznych.**

Wierni zasadom radykalizmu chłopskiego, będziemy stanowczo dążyli w interesie mas ludowych, aby kościół w Polsce służył wyłącznie sprawom religijnym a nie był miejscem dla uprawiania wrogiej ludowi propagandy.

Awans społeczny chłopów

Wysoka Izbo! Jeśli chodzi o oświatę, stwierdzamy fakt dalszego urealniania możliwości awansu społecznego, jaki przed młodzieżą chłopsko-robotniczą otworzyła Polska Ludowa, już dziś uczy się 3.5 miliona dzieci w szkołach podstawowych, 520 tys. młodzieży w szkołach rolniczych, przeszło 350 tys. w szkołach przemysłowych i handlowych oraz 300 tys. w szkołach średnich ogólnokształcących i 83 tys. w szkołach wyższych — co jest dowodem wielkiej troski rządu o młode pokolenie. Mimo to do dziś wiele zdolnych dzieci chłopów mało- i średniorolnych nie zostało objęte nauką z braku burs i stypendiów. Musimy uporczywie dążyć do dalszej rozbudowy sieci burs, by wyjść na spotkanie synom chłopskim, pragnącym nauki. Stronnictwo Ludowe ze szczególnym zadowoleniem wita zapowiedzianą przez rząd generalną walkę z analfabetyzmem wśród dorosłych, jednocześnie zwraca my uwagę na konieczność dalszej likwidacji obwodów bezszkolnych oraz podniesienie stopnia organizacyjnego szkół podstawowych na wsi.

Z uznaniem witamy podwyżkę uposażeń nauczycielskich, która dodatnio wpłynie na rozwój szkolnictwa.

Większą uwagę w ramach upowszechnienia kultury z przeznaczeniem odpowiednich środków materialnych należy zwrócić na podniesienie czytelnictwa na wsi, poprzez rozszerzenie sieci stałych i ruchomych bibliotek oraz akcji świetlicowej w ramach której prowadzone są różne formy pracy kulturalno - oświatowej, szczególnie popularnej na wsi, jak chóry, orkiestry, teatry amatorskie, odczyty, pogadanki, zespołowe czytanie pism i książek itp.

Twórczy wysiłek całego narodu

Wysoka Izbo!

Całkowita likwidacja zniszczeń wojennych i odrobienie poważnego zapóźnienia rozwojowego Polski, wymaga ogromnego, zbiorowego i twórczego wysiłku naszego narodu.

Osiągnięte wyniki pracy minionych lat, jak również wytyczenie przez obóz polskiej demokracji jasnej perspektywy rozwojowej naszego kraju dopomogą nam w realizacji zamierzonych planów na drodze ostatecznej likwidacji wszelkiego wyzysku i podniesienia ogólnego dobrobytu mas pracujących na wsi i w mieście.

Masy chłopskie na czele z klasą robotniczą codziennią wzmożoną pracą na roli będą wnosili coraz większy wkład w dzieło budowy. **Stojąc na tym stanowisku i w uznaniu dużego dorobku rządu — Klub Poselski Stronnictwa Ludowego wyraża zaufanie i udziela pełnego poparcia rządowi.**

Odrodzone PSL poddało rewizji

prawicową przeszłość ruchu ludowego

Skrót przemówienia sekr. gen. PSL posła K. Banacha na 52 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego

Wysoka Izbo!

Zabierając głos imieniem Polskiego Stronnictwa Ludowego, chcę przede wszystkim powitać imieniem naszych chłopskich szeregów, wielki, historyczny akt zjednoczenia polskiej klasy robotniczej — przodowniczej siły mas pracujących miast i wsi.

Witamy ten akt jako wspaniałe zwycięstwo ideologii i programu, na których oparło się dzieło naszego wyzwolenia; na których ugruntował się byt i ustrój naszego państwa ludowego; na których budować będziemy lepszą przyszłość mas pracujących — lepszą przyszłość Polski Ludowej.

Platforma, na której zjednoczyła się polska klasa robotnicza — mówi poseł Banach — oznacza zwycięstwo ideologii sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Chłopi pracujący, chłopi drobno i średniorolni mają poważne powody do zadowolenia z takiego stanu rzeczy. Ciężkie doświadczenia wsi w walce o dobrobyt, kulturę i postęp dowiodły niezbicie, że walki tej wieś pracująca wygrać nie mogła w ramach starego ustroju, że wszyscy obrońcy starego ustroju, rzecznicy trzeciej siły zmierzają do podważania władzy robotników i chłopów na rzecz reakcji, na rzecz odbudowy ustroju obszarniczo - kapitalistycznego.

Na tym to właśnie gruncie wyrosła zdradziecka działalność Mikołajczyka, montująca w oparciu i na zlecenie obcego imperializmu blok całej reakcji do walki o władzę.

U podstaw tych zdradzieckich knowań leżały rachuby na separatyzm chłopski i ugodowość w ruchu robotniczym jako środki rozbicia sojuszu robotniczo - chłopskiego, osłabienia i rozbicia klasy robotniczej.

Sojusz robotniczo - chłopski oznacza klęskę i izolację tych elementów, oznacza wzmocnienie opartej na nim władzy ludowej, grzebie ostatecznie wszelkie nadzieje na odbudowę obszarniczo - kapitalistycznego ustroju.

Takie są podstawowe powody, dla których wieś pracująca wita jedność klasy robotniczej jako zwycięstwo ideologii i programu sojuszu robotniczo - chłopskiego i opartej na nim władzy mas pracujących.

Stwierdzając następnie, że obecnie rozpoczyna się praca zakładania fundamentów ustroju socjalistycznego w Polsce, poseł Banach mówi:

„Jesteśmy zdecydowani wszystkimi siłami brać w tej pracy czynny udział. Poparcie wsi dla tej pracy będzie coraz szersze".

Po omówieniu zagadnień spółdzielczości i polityki rządu, zmierzającej do obrony chłopów mało- i średniorolnych przed wyzyskiem elementów kapitalistycznych na wsi, poseł Banach poświęcił dłuższą część przemówienia zagadnieniu rozwoju rolnictwa i zwiększeniu produkcji rolnej.

Następnie, podsumowawszy dotychczasowe wielkie osiągnięcia polityki gospodarczej Polski Ludowej, w odniesieniu do wsi, oraz braterską pomoc klasy robotniczej w dziedzinie realizacji dążeń podstawowych mas chłopskich, poseł Banach m.in.:

Tak my, PSL widzimy cele i wiodące do nich drogi, którymi iść pragniemy w sojuszu robotniczo - chłopskim. Zdajemy sobie sprawę z wielkiego opóźnienia z jakim reprezentowana przez nas część ruchu ludowego włączyła się do tego dzieła.

Zdajemy sobie sprawę z naszych błędów, których korzenie tkwiły głęboko w przeszłości ruchu.

Przechodząc do omówienia błędnych założeń w jakie uwikłał wieś polską Mikołajczyk swoją wrogą Polsce Ludowej polityką demagogii, poseł Banach analizuje błędne koncepcje jakie pokutowały i pokutują jeszcze tu i ówdzie na wsi.

Mówca stwierdza m. innymi, że idealistyczne, antyrewolucyjne podstawy na których opierał się pozorny solidaryzm chłopski, maskujący obszarniczo - plebański i bogackochłopski patronat nad wsią pracującą — przyniosły niemało szkód wspólnej sprawie mas pracujących miast i wsi. Rozbijały i osłabiały ich sojusz na rzecz separatyzmu chłopskiego popartego przez fałszywą mieszczańsko - reakcyjną teorię agraryzmu, wykorzystywaną dziś przez najbardziej reakcyjne ośrodki imperializmu do walki z demokracjami ludowymi.

W okresie dowojennym na tym tle stały się możliwe sojusze z prawicą, tą drogą, między innymi, szukała dostępu do wsi sanacja.

Innym przejawem tych ideologicznych błędów było skrzywienie rewolucyjnego nurtu i odciągnięcie młodych rewolucyjnych elementów od celów głównego na idealistyczne manowce.

Najcięższą klęską wynikłą z tych wykrzywień był nasz udział w próbach odbudowywania kapitalistycznego państwa, które pod pozorem walk niepodległościowej podjęły reakcyjne elementy faszyzmu, endecji, sanacji, WRN w ramach londyńskiej delegatury rządu i AK.

Stąd rodowód okresu mikołajczykowskiego, który piętnem zdrady zaciążył na pierwszych latach po wyzwoleniu. Nie czas tu wyczerpywać tej sprawy — **trzeba jednak, aby było wiadomym w najszerszych masach pracujących, że my jako ich część składowa przystępując do wspólnego dzieła mamy pełną świadomość i najsurowszą ocenę tych win i błędów.**

Mamy też wielkie i piękne rewolucyjne tradycje — **nieustępliwej i bohaterskiej walki. Te tradycje i dorobek powstały z przezwyciężenia błędów chcemy wnieść do zjednoczonego ruchu ludowego, do zjednoczonego PSL i SL. Wnosimy do tego zjednoczenia wkład naszej ostrej, bezkompromisowej walki z reakcją w ostatnich latach, tym ostrzej, że wiązała ona z PSL niegdyś swoje nadzieje.**

Zdajemy sobie sprawę z ogromu zadań stojących przed Polską Ludową. Zdajemy sobie sprawę, że tu nie chodzi o jedną, ale o długotrwałą walkę.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że w toku tej walki rozszerzać się będzie zasięg sojuszu robotniczo-chłopskiego i będą przezwyciężane i likwidowane wrogie wpływy i wahania.

Polityka popierania drobno i średniorolnych, polityka ich obrony przeciw kapitalistycznemu wyzyskowi, polityka likwidacji wiekowej krzywdy kulturalnego i gospodarczego upośledzenia mas chłopskich, która znalazła wyraz w przedstawionych Sejmowi przedłożeniach wskazuje na to, **że klasa robotnicza, że Rząd robotniczo-chłopski stoi zdecydowanie po stronie drobnego i średniego chłopa.**

PSL reprezentujące poważny odłam tej wsi darzy zaufaniem Rząd sojuszu robotniczo-chłopskiego i popiera program i działanie Rządu.

Nowopowstałe i stare

Wielkopolskie Spółdzielnie Pracy

zatrudnią ponad tysiąc kobiet

SPÓŁDZIELNIE Pracy prowadzą akcję, mającą na celu usamodzielnienie kobiet, chcących pracować, a **nie posiadających zawodu**. Kandydatki do nowopowstających lub rozbudowujących się spółdzielni pracy **kształcą się zawodowo** na kursach, prowadzonych przez Ligę Kobiet.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przeznaczyło na ten cel większe fundusze, niż w ubiegłym roku. Dzięki temu w Poznaniu i innych miastach województwa zostaną zorganizowane nowe, spółdzielcze placówki, które zatrudnią tysiące osób, a **ponad 90 proc. kobiet**.

W najbliższych dniach będzie uruchomiona w Poznaniu **Dziewiarska Spółdzielnia Pracy** dla ociemniałych inwalidów. Będzie ona mieścić się w lokalu, oddanym jej do dyspozycji przez Okręgowy Urząd Inwalidzki. Kandydaci zostali przeszkoleni na kursie w Głuchowie.

W pierwszym kwartale b. r. zostanie również otwarta **spółdzielcza pralnia i cerownia bielizny**, w których otrzyma pracę **ponad 100 kobiet**. Liczba pracownic spółdzielni **„Pogotowie Krawieckie"** zwiększy się wskutek znacznego jej rozbudowania. W Kaliszu zostanie także uruchomiona Spółdzielnia Pracy, która zatrudni około 150 kobiet.

Ponad 100 kandydatek do pracy w spółdzielni w Krzyżu kończy specjalne kursy, zorganizowane przez Ligę Kobiet. W Gorzowie powstanie Spółdzielnia Powroźnicza, która zatrudni tyleż samo pracownic. Natomiast w Lesznie przewidziane jest w pierwszym kwartale b. r. otwarcie Spółdzielni Galanteryjno - Skórzanej.

NIEDAWNO została uruchomiona w Gnieźnie spółdzielcza wytwórnia zabawek choinkowych **„Ozdoba"**. W tej placówce otrzyma pracę ponad 50 kobiet, które szkoli Liga Kobiet. W przyszłości zatrudni ona 150 pracownic. W Wiklinlarskiej Spółdzielni Pracy w Trzcielu pracuje obecnie 40 osób, lecz z czasem będzie ona rozbudowana, gdyż już 80 kobiet szkoli się w tej dziedzinie na kursach, zorganizowanych przez Oddział Zakładu Doskonalenia Rzemiosła.

W najbliższych miesiącach około 1.000 kobiet zatrudnią nowopowstałe i stare, rozbudowane spółdzielnie pracy, w Wielkopolsce. **(T.)**

Chłopi wybudowali drogi

w powiecie mogileńskim

(sz) Chłopi dwóch gromad: Wylatowo i Wasilewko postanowili dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych, wspólnym **wysiłkiem połączyć te dwie wioski nową, dobrą drogą.**

Postanowienie zostało wykonane.

Onegdaj inicjatorzy śmiałego czynu wraz z liczną rzeszą mieszkańców okolicznych gromad **uczestniczyli** w uroczystym otwarciu nowej drogi. Otwarcia dokonał starosta powiatu mogileńskiego **ob. Nowierski** w obecności przedstawicieli partii politycznych i miejscowych organizacji społecznych.

—:□:—

Biuro Pomocy Prawnej

dla członków SL

(k) Przy Zarządzie Powiatowym Stronnictwa Ludowego w Kole zorganizowano **„Biuro Pomocy Prawnej"** dla członków SL.

Wszyscy członkowie Stronnictwa Ludowego, potrzebujący porady prawnej, winni zgłosić się do sekretariatu zarządu. W razie potrzeby zostaną odesłani do adwokata. **Pomoc ta jest bezpłatna.** Przyczyni się ona niewątpliwie do rozszerzenia kręgu osób korzystających z usług adwokata i wpłynie na obniżenie adwokackich honorariów. (k)

Powiatowa szkoła kucia koni

w Lesznie

(a) W Lesznie jest Powiatowa Szkoła Kucia Koni. Istnieje ona od 50 lat.

Tu uczą się kandydaci na podkuwaczy koni, pochodzący z pięciu powiatów: **leszczyńskiego, rawickiego, gostyńskiego, wolsztyńskiego i wschowskiego.**

Kurs trwa trzy miesiące. Kończy się **egzaminem teoretycznym i praktycznym**, po czym kandydat otrzymuje tytuł **podkuwacza i prawo do samodzielnego kucia koni.**

Na kursie bywa przeciętnie 8 uczniów. Kierownikiem szkoły jest lek. wet. **dr Żmudziński**, a nauczycielem technicznym **Edw. Szolczyński**, mistrz kowalski z ukończoną wojskową Centralną Szkołą kucia koni.

Na razie uczniowie dochodzą i dojeżdżają do szkoły, a w przyszłości ma powstać bursa.

Kurs obecny jest szóstym po odzyskaniu niepodległości.

Światło elektryczne

w Włostowie i Brodowie

(Fk) W ubiegłym tygodniu zostały włączone gromady: **Włostowo i Brodowo** do linii wysokiego napięcia. Symbolicznego włączenia dokonał w obecności starosty powiatowego **ob. Kaczmarka**, przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej **L. Kaźmierczak.** Jest to osiemnasta gromada, która otrzymała światło w powiecie.

Wystawa obrazów, rzeźb

rysunków i grafiki w Muzeum Wielkopolskim

(kd) W niedzielę 10 bm. odbyło się w Muzeum Wielkopolskim w Poznaniu uroczyste otwarcie wystawy, zorganizowanej staraniem Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Wystawa obejmowała prace profesorów, asystentów i uczniów wspomnianej uczelni.

W ramach wystawy znajdowały się **portrety przodowników pracy** z Zakładów H. Cegielskiego, PMT oraz Państwowych Zakładów Przemysłu Budowniczego w Poznaniu. Następnie było dużo obrazów olejnych, akwareli, drzeworytów i figur z patynowanego gipsu.

Całość zamykały nagrodzone modele pomnika **A. Mickiewicza.**

Powyższa wystawa była dowodem dorobku Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu, wynikiem walki o **nową formę i wytężonej pracy artystycznej.**

Ze świeżym jajkiem

tylko do spółdzielni

Spółdzielczość polska weszła po przyjęciu nowej struktury na **właściwe drogi pracy i rozwoju.** Normalizują się stosunki w zakresie pracy całej spółdzielczości, a również prac spółdzielni mleczarsko - jajczarskich.

Zwiększająca się z roku na rok zbiórka jaj przez spółdzielnie mleczarsko - jajczarskie jest akcją o bardzo wielkim znaczeniu. Wyniki tych akcji są dobre, ale dla chłopa - producenta nie powinno być obojętne, **jak się odbywa w kraju obrót jajami.**

Skup jaj musi być prowadzony przez spółdzielnie wiejskie, jako placówki producentów rolnych, powołane do obrony gospodarczej chłopa przed wyzyskiem spekulantów.

Mleczarnie spółdzielcze wraz z zbiornicami jaj są w pierwszym rzędzie powołane do zajęcia się zbiorem jaj. Członkowie spółdzielni, co dziennie dostarczający mleko, mogą również odstawiać jaja w mleczarni, nie tracąc czasu na długie wędrówki na targ do miasta. Cena, uzyskana za jaja świeże, będzie w spółdzielni **uczciwa i na pewno wyższa**, niż u prywatnego pośrednika. Jajko, sprzedane w spółdzielni, trafia prostą i najkrótszą drogą do spożywcy w kraju lub zagranicą.

Jaja skupuje każda mleczarnia spółdzielcza woj. poznańskiego, eksportowa zbiornica jaj oraz rejonowe i terenowe zbiornice jaj. (sz)

Przedsiębiorstwom handlowym i kupcom

do wiadomości

(ch) Wszystkim przedsiębiorstwom handlowym i kupcom przypominamy o zwróceniu uwagi na obrót, jaki dane przedsiębiorstwo osiągnęło w ostatnim okresie rachunkowym. Ma to służyć do **odpowiedniego zaprowadzenia księgowości** na rok 1949.

I tak: przedsiębiorstwa, które prowadziły księgowość uproszczoną względnie podatkową przy jednoczesnym obrocie 12.000.000 w r. 1948 **obowiązane** są zaprowadzić prawidłową księgowość handlową i dokonać wpisu w rejestrze handlowym właściwego Sądu Okręgowego.

Kupcy rejestrowi, którzy prowadzili dotychczas prawidłową księgowość handlową w razie spadku sumy obrotów poniżej 12 milionów zł winni uzyskać naprzód wykreślenie z rejestru handlowego i potem dopiero mogą zaprowadzić u siebie metodę księgowości uproszczonej.

Natomiast wszystkie przedsiębiorstwa, o charakterze usługowym, które dotychczas prowadziły księgi podatkowe przy jednoczesnym obrocie ponad zł 2.400.000 w r. 1948 i pozostałe przedsiębiorstwa o sumie obrotowej, przekraczającej 8.000.000 zł winny z dniem 1 stycznia 1949 r. zaprowadzić księgi uproszczone.

Księgi podatkowe i uproszczone winny być uprzednio przedstawione przez podatników do zaświadczenia w Urzędzie Skarbowym.

W Chodzieży hodują bobry

i dobrze na tym zarabiają

W Chodzieży istnieje od 3 lat **hodowla nutrii.** Właściciel tej hodowli twierdzi, że zadomowienie nutrii, których ojczyzną jest Południowa Ameryka, nie przedstawia w naszych warunkach klimatycznych wielkich trudności. Utrzymanie tych zwierząt, które żywią się różnymi roślinami, oczywiście najchętniej wodnymi i przybrzeżnymi, nie wymaga zbyt wielkich kosztów. Zwierzęta te wytrzymują doskonale nawet bardzo silne mrozy.

Istotnie, próby hodowli bobrów w niewoli dawały dobre rezultaty. Zwierzęta te są na ogół dość bojaźliwe, aczkolwiek chowane w zagrodach, przyzwyczajają się do swego chlebodawcy tak bardzo, że przyjmują pokarm z jego ręki. W dobrze urządzonych legowiskach wydają trzy razy do roku na świat od 4 — 6 sztuk młodych.

Przy należytym pouczaniu ludności o korzyściach płynących z hodowli bobrów, które są dość znaczne z uwagi na taniość wyżywienia ich, łatwość chowu, a wreszcie dość wysoką cenę futerka, możemy za kilka lat posiadać większe ilości tych zwierząt i zorganizować eksport ich cennych futer. (ko)

Wypadek na szosie

w Witaszycach

(g) **J. Olejniczak**, właściciel taksówki z Pleszewa, wracając rankiem 6 bm. z zabawy skarbowców w Jarocinie przejechał na szosie w Witaszycach dwie kobiety, które były w drodze do kościoła.

Wskutek doznanych obrażeń **poniosły śmierć na miejscu.**

Co warto zobaczyć

w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Goplana", godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Przemysław II", godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Lato w Nohant", godz. 19.00

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Słomkowy kapelusz", godz. 20.00

TEATR AKTORA I LALKI — „Piast", godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Dzwonnik z Notre Dame", godz. 15, 17.30, 20, w niedzielę od godz. 12.30.

BAŁTYK — „Guramiszwili", godz. 16, 18, 20, w niedzielę od godz. 14.

MUZA — „Dragonowyck", godz. 16, 18, 20. w niedzielę od godz. 14.

RIALTO — „Przygoda na wakacjach", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 12.30.

WARTA — „Znak Zorro", godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — Program aktualności nr 2, godz. 11, 12, 13, 14, w niedzielę od godz. 10.

Niecodzienny wyczyn

Czasem trzeba kogoś pochwalić, bo zrobił coś pięknego, zasłużył się dla innych lub odznacza się czymś niepowszednim. Często jednak chwali się nie zasługujących na to.

Dziś pragniemy wyrazić nasze uznanie komendantowi posterunku M. O. w Żninie, plutonowemu, podchorążemu Raczyńskiemu za uratowanie topiących się trzech synków wdowy Reisnerowej.

Chłopcy wybrali się z sankami na lód. Niestety, cieńki jeszcze lód jeziora żnińskiego nie wytrzymał pod nimi i załamał się. Wszyscy trzej poszli na dno.

Widział to przejeżdżający obok na rowerze Raczyński i pośpieszył na ratunek. Sam omal nie utonął, lecz dzieci uratował.

Dzielnemu milicjantowi należy się nie tylko uznanie, ale i nagroda.

Nad Wartą

(sz) Koło Gospodyń Wiejskich zorganizowało dla gospodyń gromad: **Nieczajka i Kowalewko**, w pow. obornickim, 6-tygodniowy kurs kroju i szycia. W kursie, który prowadziła instruktorka ob. **Tomaszewska**, bierze udział 21 kobiety. W powiecie są czynne 22 **koła** gospodyń wiejskich.

**
*

(ch) Podaje się do wiadomości, że 8 bm. **w Gnieźnie**, na ul. Roosevelta, przy stacji benzynowej zostawiono bez opieki **rower męski.** Rower znajduje się w komisariacie MO, przy ul. Lecha, skąd **po przedstawieniu do wodu własności** może go odebrać prawowity właściciel.

**
*

(ch) 9 bm. została wystawiona w Ostrowie przez Państwowy Teatr Polski z Poznania doskonała komedia J. Korzeniowskiego p. t. „Panna - **Mężatka"**. Sztuka cieszyła się dużym powodzeniem.

**
*

(ch) Onegdaj w Ostrowie Wlkp. na stacji autobusowej przy ul. Armii Czerwonej został spłoszony przez nadjeżdżający autobus pozostawiony bez opieki koń. Spłoszony koń roznióśł zupełnie wóz, do którego był zaprzężony, nie powodując jednak żadnego wypadku.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. Red. 90-40, nocny 45-09, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626 lub Bank Gosp. Spółdzielczego oddział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia NKW SL. Warszawa Skolimowska 5

B-69917

Owoce są — przetwórni mało

Robotnik potęgą jest i basta!

Tę odmianę słów Wyspiańskiego ilustruje doskonale przetwórnia wa rzywniczo - owocowa w Rzeszowie. O Ziemi Rzeszowskiej pisze się stosunkowo dużo. Ale bo też ziemia ta rozwija się tak bujnie, że niesposób zmieścić wszystko w jednym sprawozdaniu.

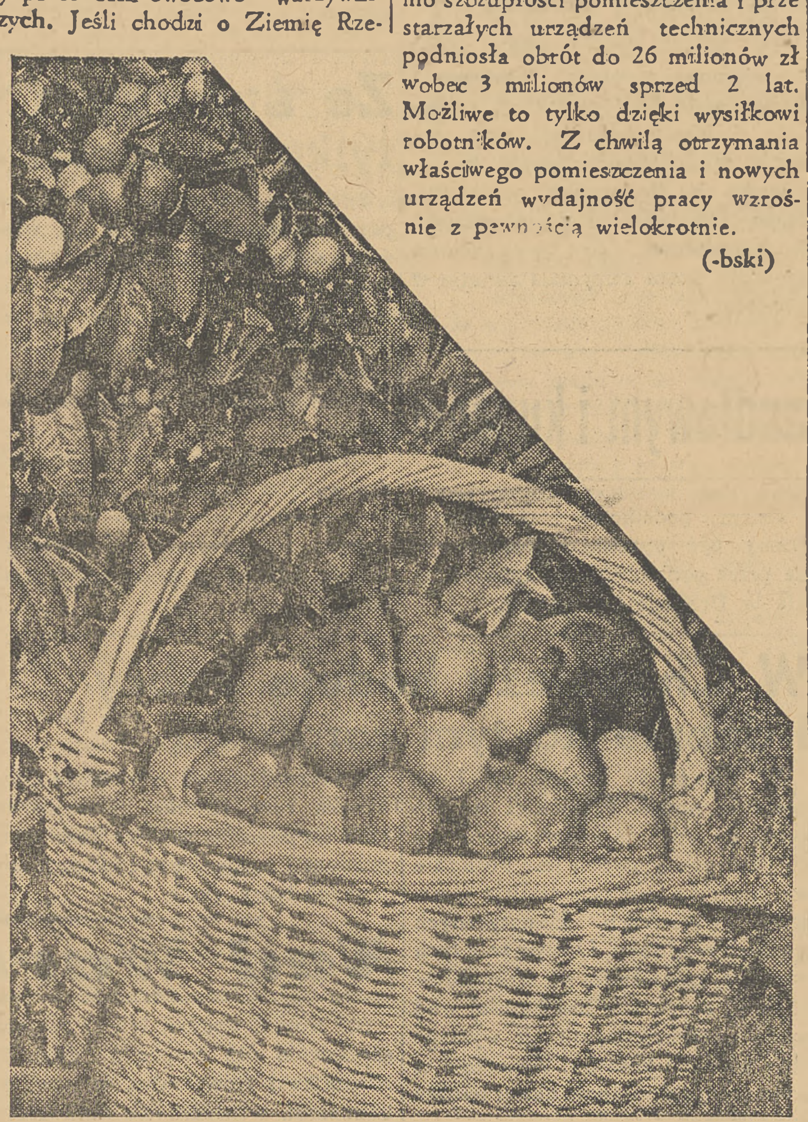
Dziś chcę poruszyć sprawy, o których jeszcze nie pisano, a mianowicie — owocarstwa i warzywnictwa. Wiadomo, że Ziemia Rzeszowska jest bogata w sady. Dość powiedzieć, że w roku ubiegłym jeden tylko **powiat jasielski złożył ofertę na dostawę 100 wagonów owoców w jednym tygodniu.**

I w tym momencie zaczynają się kłopoty. Bo w Rzeszowszczyźnie istnieje **jedna tylko przetwórnia**, ta właśnie, o której mowa na początku, i w dodatku o przestarzałych urządzeniach. A mimo to przetwórnia ta dokonuje cudów. Nie dzięki czarodziejskim różdżkom oczywiście, ale dzięki temu, że posiada wysoce uspołecznionych pracowników. Gdy się odwiedza tę wytwórnię, odnosi się wrażenie, że wszyscy pracujący tu stanowią jedną rodzinę. Bo nie tylko w pracy fabrycznej pomagają sobie wzajemnie, ale i w pracy samokształceniowej: niektórzy szkolą się na fachowych kursach, inni pogłębiają wiedzę ogólną po to, by nowymi zdobyczami dzielić się z ogółem. Nie dziwota więc, że na wieczorach świetlicowych **referaty wygłaszają pracownicy fizyczni.** Bo i świetlica tu istnieje, w zaczątkach wprawdzie, ale jest. Tu się właśnie koncentruje życie kulturalne załogi, która składa się z 80 pracowników, a w sezonie liczba ta dochodzi do 125.

Ale wróćmy do spraw sadowniczych. Rządy sanacyjne nie myślały o tym, by równolegle z zakładaniem nowych sadów budować i przetwórnie. A ustrój kapitalistyczny nie troszczył się o to, by regulować ilość owoców letnich i zimowych. Toteż skutek jest taki, że w Polsce mamy dziś przewagę owoców letnich, których nieliczne przetwórnie nie są w stanie przerobić, duża więc ilość owoców marnuje się po prostu, w najlepszym zaś razie spasana jest przez bydło i świnie. **Dopiero gospodarka planowa reguluje te sprawy należycie.** Po pierwsze więc w propagowaniu sadów zaleca się zakładanie odmian zimowych, by wyrównać stan dotychczasowy a nawet przekształcić go na korzyść odmian zimowych. Bo w lecie mamy przecież dużo warzyw, które spożywa się na surowo, owoc więc w dużych ilościach w tej porze roku nie jest tak bardzo pożądany. Po drugie — **planuje się powiększenie liczby przetwórni owocowo - warzywniczych.** Jeśli chodzi o Ziemię Rzeszowską, to projektuje się w ramach planu sześcioletniego poważną rozbudowę istniejącej przetwórni z tym, żeby ją nawet przenieść do innej miejscowości, rozporządzającej odpowiednim pomieszczeniem, by zdolność produkcyjną znacznie podnieść. Obok tego planuje się zbudowanie w miejscowościach obfitujących w owoce **4 tłoczarni**, które na miejscu wytwarzałyby półfabrykat i przesyłały go następnie do fabryk, do dalszej przeróbki. Pozwoliłoby to z jednej strony na podniesienie jakości produkcji, gdyż owoc byłby przerabiany w stanie świeżym, z drugiej strony uniknęłoby się dalekiego nieraz i kosztownego transportu. Tak jest prawdopodobnie i w innych częściach kraju, jeśli idzie o planowanie w dziedzinie przetwórstwa warzywno - owocowego. Regulacją tych spraw zajmuje się Centrala Spółdzielni Ogrodniczych, której podlega i przetwórnia rzeszowska.

Ale wróćmy do początku listu. Otóż przetwórnia w Rzeszowie mimo szczupłości pomieszczenia i przestarzałych urządzeń technicznych podniosła obrót do 26 milionów zł wobec 3 milionów sprzed 2 lat. Możliwe to tylko dzięki wysiłkowi robotników. Z chwilą otrzymania właściwego pomieszczenia i nowych urządzeń wydajność pracy wzrośnie z pewnością wielokrotnie.

(-bski)



RADIO

PIĄTEK, 14 STYCZNIA

5.00 Sygnał czasu. 5.20 Koncert z Wrocławia. 6.10 Dzien. por. 6.30 Muz. 7.00 Wiad. 7.25 Lekcja jęz. rosyjskiego. 8.00 Porad. gospod. dom. 8.55 Gazetka dla klas starszych. 9.15 Inform. 9.30 Muz. 11.40 Aud. szkolna dla klas młodszych. 12.00 Wiad. połud. 12.20 Muz. popul. 12.30 Aud. dla wsi. 15.30 „Muz. Podhala". 16.00 Dzien. popołud. 16.30 Skrzynka ogólna. 16.40 „Dunikowski" poemat. 16.55 „Ciekawostki literackie". 17.00 Koncert z Krakowa. 17.45 „Rębacz przodowy". 18.00 Muz. 18.35 „Dzieje jednego strajku". 19.00 „Gopla-na". 20.00 Dzien. wiecz. 21.02 „Życie muzyczne Poznania". 22.20 „Węgry przemawiają do Polski". 22.50 Muz. rozryw. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muzyka taneczna.

Z życia Stronnictwa Ludowego

TELEGRAMY

DO MARSZAŁKA SEJMU

OB. WŁADYSŁAWA KOWALSKIEGO

I SEKRETARZA GENERALNEGO SL WICEPREMIERA ANTONIEGO KORZYCKIEGO

Zebrani na konferencji działacze SL i PSL — Ziemi Gdańskiej, przesyłają zapewnienia, że w działalności swojej stać będą twardo na straży budowy Polski Ludowej przy ścisłej współpracy z Narodami Demokratycznymi i głębokiej przyjaźni do Związku Radzieckiego. Zebrani zapewniają, że działając w ścisłym sojuszu z PZPR, realizować będą Wasze wytyczne do Zjedn. Partii Chłopskich, wiodące do sprawiedliwej i pomyślnej przyszłości.

Prezydium Konferencji Woj. SL i PSL.

KONFERENCJA SL i PSL.

W Gdańsku w dniach 8 — 9 stycznia br. odbyła się wojewódzka konferencja SL i PSL. Uczestnicy konferencji wysłuchali referatów: delegata NKW SL kol. **S. Kiljana**, pt. „Ruch Ludowy wczoraj dziś i jutro", delegata NKW PSL kol. **J. Dębskiego** na temat „Przebudowa ustroju rolnego w nowej Polsce", delegata NKW SL posła **Henryka Kołodziejczyka** na temat „Zagadnień organizacyjnych" i delegata NKW PSL kol. Niedka pt. „Metody współzawodnictwa SL i PSL". Po dyskusji, z udziałem wszystkich przedstawicieli powiatów, w której poddano krytycznej ocenie drogi rozwoju ruchu ludowego w województwie gdańskim, uczestnicy konferencji powzięli szereg rezolucji natury politycznej, gospodarczej i organizacyjnej i jako czyn przedkongresowy zobowiązali się do wzmożenia pracy **organizacyjnej i** ideowo — **uświadamiającej w terenie.**

WOJEWÓDZKIE KONFERENCJE DZIAŁACZY SPOŁECZNO-OŚWIATOWYCH

7 bm. odbyła się w **Rzeszowie** wojewódzka konferencja **działaczy** społeczno - oświatowych, **poświęcona zagadnieniom prasy i kolportażu** wydawnictw SL z udziałem 40 delegatów terenowych. **Referat** polityczny wygłosił poseł **K. Kurpiewski.** Zagadnienia prasy i kolportażu omówił delegat NKW SL — Ruczkowski.

Taka sama konferencja odbyła się 9 bm. w Lublinie. Obrady zagaił ob. **Steliga.** O upowszechnieniu prasy ludowej mówił delegat NKW SL **Choja.** Dyskusję podsumował z-ca kier. wydz. ośw. NKW SL — Czyż.

KONFERENCJA OŚWIATOWCÓW W WARSZAWIE

22 i 23 stycznia br. odbędzie się w Warszawie, Bagatela 12, IV piętro, wojewódzka konferencja działaczy oświatowych, z udziałem przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego i Związku Sam. Chłopskiej.

ODPRAWA AKTYWU ADM. - SAMORZĄDOWEGO

We Wrocławiu odbędzie się 14 stycznia, wojewódzka odprawa aktywu administracyjno - samorządowego z udziałem przewodniczących i wiceprzewodniczących PRN i MRN, starostów i wicestarostów, przewodniczących powiatowych Komitetów Administracyjno - Samorządowych SL, inspektorów samorządowych i członków Rad Narodowych, kierowników biur PRN, kierowników referatów starostw, członków SL oraz przedstawicieli GRN, wójtów i sołtysów— członków SL.

SPORT

WISŁA (ZAKOP.) — SOKÓŁ (PRAGA) 5:1

Warunki lodowe są teraz na ogół w Polsce kiepskie i trudno rozpocząć normalny sezon hokejowy. Zdarzają się jednak wyjątki i gdzieniegdzie lód się trzyma. W Zakopanem, miejscowa „Wisła" rozegrała mecz z czeską drużyną „Sokół (Praga), wygrywając w stos. 5:1 (2:0, 0:1, 3:0). Jak z tego wynika, Sokół musi być słabą drużyną (hokej w CSR stoi o całe niebo lepiej niż u nas) to też triumf jest niewielki.

***

Dotychczas rozegrano tylko 1 hokejowy mecz ligowy, gdyż na więcej nie pozwoliła pogoda. Katowicki „Baildon" rozgromił w Wałbrzychu miejscowy „Len" w stos. 13:3 (4:0, 3:1, 6:2).

LIGA KOSZYKOWA

Jedyne niespodzianki w mistrzostwach ligi koszykowej zdarzyły się w Krakowie, gdzie poznańska Warta doznała dwóch porażek. W pierwszym meczu uległa ona po b. zaciętej walce Wiśle w stos. 34:36 (16:26), w drugim zaś przegrała z AZS w stos. 25:36 (8:15).

W Katowicach warszawski AZS wygrał ze Zgodą (Świętochłowice) 40:34 (16:16).

Z teatrów stolicy

»Zakon Krzyżowy«

w Państwowym Teatrze Polskim

AUTOR „Zakonu Krzyżowego" Ludwik Hieronim Morstin, twórca szeregu doskonałych sztuk, pragnął dać tym razem **widowisko o charakterze popularnym.** Coś w rodzaju „powieści dla wszystkich": nie nastręczające widzowi żadnych skomplikowanych zagadnień i zagadek psychologicznych, nie wymagające przygotowania i znajomości dziejów. Sam zamiar uznać należy za bardzo chwalebny. **Brak sztuki tego rodzaju dawał się oddawna odczuć.**

Powstało więc rzeczywiście **widowisko**, ze wspaniałą wystawą, z zastosowaniem wszelkich sztuczek współczesnej maszynerii teatralnej aż do „prawdziwego" pożaru na scenie, ze świetnymi kostiumami i dekoracjami, masami artystów i statystów. Zasada **popularności** też została utrzymana: wszystko jest tu aż nadto jasne i zrozumiałe! Ale zaważyło i niefortunne wybranie tematu i niezbyt fortunne jego przeprowadzenie. **Analogie między epokami, odległymi od siebie o lat pięćset — nie są ani słuszne, ani bezpieczne. Podobieństwa między Krzyżakami i hitlerowcami są mocno naciągane.** Usiłowanie jeszcze dzisiaj dowodzenia, że „nic się nie zmieniło", że „historia się powtarza" itp. jest nienaukowe i sprzeczne z zasadą ewolucji. **Gdzie Rzym, a gdzie Krym, gdzie feodalizm i gdzie kapitalizm?**

Jesteśmy pewni, że przy zastosowaniu wobec dzisiejszych Niemców odpowiednich metod, wypróbowanych przez władze radzieckie w swej strefie okupacji Niemiec — **można (i trzeba!) wychować nowe niemieckie pokolenia w innym, odmiennym od hitlerowskiego duchu.** I mniej tu chodzi o spadek po Krzyżakach, a więcej... po **kapitalistach, których orężem i beniaminkiem był hitleryzm.**

Czy okrucieństwa Krzyżaków równie odbiegały od ówczesnej „normy" w sposobach prowadzenia wojen, jak zbrodnie hitlerowskie od naszych pojęć, dzisiejszych? Któż podejmie się bronić takiego twierdzenia?

W sztuce razi nas wiele. Na początku mówi się o wiarołomstwie Krzyżaków, a oglądamy... wiarołomstwo Witolda i Henryka! Wygląda na to, że dalsze kroki Krzyżaków wobec nich są tylko odpowiedzią...

Szereg postaci wprowadzono nie wiadomo po co, jakieś osoby pokazują się na krótko i znikają na zawsze, jak np. królowa Danii.

W sztuce jest mowa o ludzie. Ale tego ludu nie widzimy. Stosunki na dworze piastowskiego księcia układają się sielsko - anielsko, jak w bajeczkach o „dobrym panu". Książe rad jest pofiglować z dwórkami, ale kogóż by takie figle raziły? Oprócz zazdrosnej małżonki i nas — ale z całkiem innej przyczyny...

Reżyseria i inscenizacja Janusza Warneckiego pogłębiła jeszcze operowy charakter widowiska, wpadając, nie bez pomocy niektórych aktorów, w drażniący miejscami patos i sztuczność (ks. Witold — **Mieczysław Milecki). Dekoracje Wacława Borowskiego** i kostiumy tegoż — trafne i piękne. Nie uwierzymy jednak nigdy, że brat Szumberg chadzał stale i „na po domu" w kolczudze. A i hełmy na pewno zdejmowano przy okazjach „koleżeńskich" rozmów. Takie one znowu wygodne do noszenia zamiast szlafmyc nie były... Charakter **muzyki Zygmunta Mycielskiego** — sprzeczny z popularnymi założeniami widowiska.

PATRZĄC na te tragedie królów i książąt — pozostawaliśmy obojętni. I to już także należy do przeszłości: owo przekonanie, tak niegdyś powszechne, że tylko dzieje ludzi możnych mogą być wzniosłe i godne pióra poety.

Na czoło olbrzymiej ilościowo i na ogół wyrównanej obsady wysunęła się **Nina Andrycz. Świetna w każdym ruchu i powiedzeniu** dumnej **córy Kiejstuta, doskonale uwydatniła jej żądzę panowania,** nie tylko nad ciałem, ale i nad duszą męża. **Głęboko ludzkie akcenty wydobył Czesław Kalinowski** z postaci Konrada Wallenroda, tak „dziedzicznie obciążonej" przez Mickiewicza.

Zdajemy sobie sprawę, że wszystkie nasze uwagi i zastrzeżenia są uwagami dość wyrobionego **widza** teatralnego. **Czy koniecznie będą takie same wrażenia tego widza, dla którego Morstin pisał swą sztukę i dla którego teatr ją wystawił?** Chciałoby się wysłuchać jego **własnej** opinii, być świadkiem jakiejś nieinspirowanej **dyskusji na ten temat.** Takiej dyskusji, w której wreszcie zabraliby głos „prawdziwi" widzowie teatralni, a nie redaktorzy literackich tygodników, panie snobujące się na literaturze oraz „przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych".

Obserwując widzów nie na premierze prasowej, a na „zwykłym przedstawieniu", doszliśmy do wniosku, że sztuka Morstina na ogół się podoba.

JERZY KURYLUK